

**(II Tempo - A.Austini) Gole teraźniejszości i przyszłości. Mając nadzieję, że będą czymś więcej niż ostatnią przeszłością. Jeśli w Romie wyraźnym problemem w poprzednim sezonie było strzelanie małej liczby goli, z piątym atakiem z 61 golami pomimo imponującej ilości stwarzanych okazji, jest to defekt, który Monchi próbował skorygować w mercato dotycząc dużo bardziej środka pola niż ataku, gdzie przybył tylko Kluivert. Jednak w styczniu druga inwestycja w przedniej formacji wydaje się być prawdopodobna razem ze środkowym pomocnikiem lub obrońcą, według priorytetów, które wyjdą na jaw w najbliższych miesiącach.**

Tymczasem hiszpański dyrektor sportowy robi pierwsze konkretne kroki po dwóch bardzo młodych napastników. Jednym jest Diego Lainez, 18-letni Meksykanin z Club America, "elf" nie do dośnięcia ze 167 centymetrami wzrostu, lewonożny, do wystawiania na obydwu skrzydłach i za napastnikiem, bardzo dobry na wąskiej przestrzeni i obdarzony w dobre uderzenie. Lainez był już promowany do seniorskiej reprezentacji, gdzie pokazał się od razu w sparingu, wprawiając w szal amerykańskiego giganta, Miazgę, który po faulu rzucił się na niego, kpiąc z niego z wysokości: zdjęcie małego Meksykanina, który patrzy na niego z podniesionym podbródkiem i wypiętą klatką piersiową obiegło świat. Monchi zauważył chłopaka kilka miesięcy wcześniej i przedstawił ogólną ofertę na około 10 mln euro, która została oceniona jako "zbyt niska" - wyjaśnił Banos, prezydent Club America - *bowiem nie odpowiada realnej wartości gracza. Jeśli on chce odejść i jeśli wpłynie odpowiednia propozycja, wówczas Diego będzie wolny*".

Podsumowując, Lainez jest wystawiony oficjalnie na aukcję, Meksykanie żądają góry pieniędzy, 20 mln euro. Roma nie dojdzie do takiej sumy, ale nie odpuszcza, licząc na możliwość zarejestrowania dwóch graczy spoza UE w styczniu. Monchi usłyszał też "nie" jeśli chodzi o 17-letniego Brazylijczyka Marcosa Paulo z Fluminense, za którego wyłożył na stół 4 mln euro plus bonusy. Mamy tu do czynienia ze środkowym napastnikiem, również obiecującym, z paszportem UE: klauzula sprzedaży to 5 mln euro.

To możliwe zakupy na długoterminową przyszłość, te, które amerykańska Roma śledzi od zawsze, aby wyprzedzić konkurencję. Tymczasem Monchi ma do dyspozycji ponownie kompletny pluton napastników, z którymi jego gotowy szukać szybkiego odkupienia po rozczarowującym starcie. Dzeko jest najcięższym działem z szóstki obecnej w kadrze i trudno myśleć, że trener zrezygnuje z niego zarówno z Chievo jak i w Madrycie. W meczu z zespołem z Werony Edin będzie prawdopodobnie wspierany przez Undera i El Shaarawyego, którzy byli próbowani wczoraj w ofensywnym trio przeciwko defensywie złożonej z Karsdorpa, odzyskanego Manolasa, Fazio (próbowany wymiennie z Marcano) i Kolarova. Uwaga też na Perottiego, Kluiverta i Schicka: Argentyńczyk wrócił, Holender jest jednym z graczy w najlepszej formie i się rozgrzewa, Czech trenował regularnie z golem w minigierce. Musi czekać na swoją okazję, tym razem prawa strona należy do Undera, który dopiero co został wybrany graczem roku w Turcji. *"Chcę się odblokować z Chievo - mówił Cengiz dla Sky - gdy tylko strzelę gola potem*

*przychodzi cała reszta. Musimy przezwyciężyć ten moment z dwoma golami, ale o Realu będziemy myśleli później".*

Autor: abruzzo